

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złozenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok II.

Nowemście n. Drwęcą, wtorek dnia 19. listopada 1935 r.

Nr. 137

Równowaga zainteresowań.

Wies — to 72,3% ludności Rzeczypospolitej.

Polska jest krajem wybitnie rolniczym, 72,3 procent jej ludności zajmuje się uprawą ziemi, z niej czerpie podstawy do życia. Tej prawdy nikt nie neguje, tak jest oczywista, tak znana i przez cyfry poparta.

Pomimo jednak, że jest ona tak oczywista ciągle tkwi ta prawda w dziedzinie teorii i frazesów, w praktycznym bowiem życiu społeczno-gospodarczym wielu ludzi wcale jej nie bierze pod uwagę, zapomina o niej poprostu.

Spółczeństwo musi sobie dobrze zdać z tego sprawę, dokładnie uprzytomnić, że właśnie wies, jej potrzeby i jej interesy muszą być podstawowym kryterjum w osądzeniu lub projektowaniu takich, czy innych posunięć zarówno w dziedzinie społecznej, jak i gospodarczej. Polityka społeczno-gospodarcza musi bowiem brać przedewszystkiem pod uwagę rzeczywistość najszersze masy obywateli.

Ludność wiejska jest spokojna, cierpliwa, wytrwała. 27,7 proc. ludności miejskiej robi koło siebie wiele więcej hałasu, lepiej umie chodzić koło swoich potrzeb i spraw, niż trzykrotnie większa ludność wiejska. Stąd zapewne bierze swój początek zjawisko, że większość zainteresowań społeczeństwa skupia się niemal wyłącznie na interesach miast i ich potrzeby uwzględnia przedewszystkiem. Jest to błąd zasadniczy, błąd, który przyczynia się w znacznym stopniu do ciężkiej sytuacji gospodarczej, w jakiej znaleźliśmy się ostatnio. Życie gospodarcze Polski musi być pojmowane przez społeczeństwo pod kątem widzenia interesów wsi przynajmniej w 72 proc., a nie z punktu widzenia interesów mniejszości miejskiej.

Zainteresowanie społeczeństwa odwrócić się musi nieco od mas miejskich, mimo ich bardziej czynnego udziału w życiu publicznym — i zwrócić się w kierunku wsi, jej zagadnieniom poświęcić conajmniej kilkadziesiąt procent swej uwagi, gdyż na tę uwagę nietylko wies zasługuje, ale ma do niej pełne prawo.

Zdarza się niekiedy od czasu do czasu, że zabrzmi naraz hasło „frontem do wsi“. Wpada się z jednej ostateczności w drugą, podciąga wszystkie dziedziny i przejawy życia pod to hasło. Dzieje się to wówczas, gdy ciężkie położenie wsi w jakiś jaskrawy sposób dotknie boleśnie całość życia gospodarczego Polski. Potem zapal przemija, hasło blednie i wyciera się no i wszystko wraca znow do poprzedniego i pozbawionego równowagi — stanu.

Najwyższy już czas, by przystąpić do zrównoważenia zainteresowań i potrzeb. Nie wolno zaniedbywać przeważającej ilości ludności, dlatego, że „siedzi cicho“. Nie wolno zapominać, że poprawa bytu tej większości odbija się niezmiernie korzystnie na interesach ludności miejskiej. W obecnych warunkach włościanin nie istnieje niemal jako konsument. Wraz z polepszeniem jego bytu — wzrosną jego potrzeby życiowe, które zaspokoi ludność miejska, robotnicza.

Ludzie, którzy zabierają głos w sprawach ogółu, ludzie których głos wpływa na bieg naszego życia gospodarczego — pochodzą nie ze środowisk wiejskich, lecz należą w przeważającej swej liczbie do tych 28 proc. ludności miejskiej. Jeżeli jednak są to ludzie myślący społecznie, jeżeli są to ludzie rozumni i światli — to muszą w postulatach swych uwzględnić interesy wsi, muszą oceniać bieżące zjawiska gospodarcze z punktu widzenia 72,3 proc., ludności, pomimo, że do niej się nie zaliczają, że sprawy te bezpośrednio ich nie dotyczą. Więcej nawet — powinni trwać przy tym punkcie widzenia nawet wówczas, gdy interes wsi uderzy chwilowo do pewnego stopnia ludność miejską. Bo interesy większości stać muszą zawsze na pierwszym planie.

Abisynja zamierza rozpocząć ofensywę na Somali włoskie.

ADDIS ABEBA Plan strategiczny abisyńskiego sztabu generalnego zmierza — według informacji ze źródeł angielskich — do zorganizowania ofensywy na port włoski w kraju Somali, Mogadiscio oraz równocześnie do odcięcia armii włoskiej w Ogadenie wszelkiej komunikacji, przyczem w ofensywie tej weźmie udział 200.000 żołnierzy abisyńskich.

Istnieje jednak obawa, że Włosi mogliby odciąć Abisyńczykom komunikację szosą, prowadzącą z Berbera z angielskiego kraju Somali do Harraru, wobec czego rząd abisyński buduje obecnie pod kierownictwem pewnego inżyniera szwajcarskiego nową szosę na Kumuk, aby transportować przez nią amunicję i broń ze Sudanu. Koncentracja armii abisyńskiej nie została jednak jeszcze całkowicie przeprowadzona.

9 tysięcy rannych Włochów przewieziono przez Kanał Sueski.

PORT SAID Dziesięć okrętów włoskich z 9476 rannymi żołnierzami włoskimi przejechało — wedle doniesień z Port Said — w pierwszej połowie listopada kanał Sueski.

Równocześnie przejechało przez kanał ten w drodze do Afryki wschodniej 19 okrętów z około 16.000 żołnierzy.

Abisyńczycy będą się bronić iperytem?

ASMARA W porcie Zeila (angielskie Somali) znajdują się dwa małe statki, załadowane trującą substancją chemiczną zwaną „jost“. Ciecz ta stanowi surowiec do produkcji słynnego gazu trującego iperytu.

Transport ten ma być niebawem odwieziony do Abisynji. Jak mówią w Asmarze, Abisyńczycy zamierzają podobno zaiperytowanymi polami wstrzymać dalszy pochód armii włoskiej.

ADDIS ABEBA Wyekwipowanie armii abisyńskiej w ostatnich dniach znacznie polepszyło się. Nadchodzą liczne transporty armat górskich granatów i karabinów.

Cwiczenia żołnierzy trwają zarówno na tyłach, jak i w armjach w polu.

Oddziały armii regularnej kierowane są obecnie dla praktyki na prowadzenie partyzantki przeciw Włochom.

10.000 rekursów podatkowych.

WARSZAWA Komisja odwoławcza przy grodzkiej Izbie skarbowej przystąpi w połowie przyszłego miesiąca do rozpatrywania rekursów, wniesionych przeciwko wymiarowi podatku dochodowego na rok 1935.

W b. r. wskutek zastosowania nowej ordynacji podatkowej i skrupulatnego badania źródeł dochodu przez osobiste przesłuchanie płatnika i wezwania do złożenia ksiąg, dokumentów i t. p., liczba odwołań uległa zmniejszeniu. Mimo to zgłoszono blisko 10.000 rekursów.

Polska jest najtańszym krajem na świecie.

Z uposażeń dyplomatów hiszpańskich na placówkach zagranicznych wynika że Polska jest najtańszym krajem na świecie. Od czasu, gdy zniesiono w Hiszpanji pensje dyplomatów w złotych pesetach, wypłacał im rząd t. zw. „dodatki drożyniane“, których wysokość oblicza z uwzględnieniem drożyzny w danym kraju.

Które kraje są zatem najdroższe według obliczenia hiszpańskiego rządu? Otóż wystarczy rzut oka na skalę dodatków drożynianych dla dyplomatów, pracujących na placówkach zagranicznych, aby stwierdzić, że Polska jest najtańszym krajem na świecie ponieważ dodatek do pensji urzędników poselstwa hiszpańskiego w Warszawie wynosi tylko 123 proc. Po Polsce następuje Estonia ze 134 proc. dodatkami drożynianymi, następnie Indje — 148 proc. Do średnio drogich krajów należą Włochy, w których dodatek drożyniany dla dyplomatów hiszpańskich wynosi 157 proc. Jednym z najdroższych krajów jest Szwajcaria, Grecja i Chile. Po tych dwóch krajach następują Stany Zjednoczone z dodatkiem 199 i 197 proc.

Ponowne rozruchy chłopkie na Litwie.

BERLIN. Donoszą z Kłajpedy: W Litwie południowej w ostatnich dniach doszło znowu do rozruchów włościańskich.

W Wiłkowyszkach włościanie, uzbrojeni w karabiny, starli się z policją. Po obu stronach są ranni. Aresztowano 9 włościan.

Są sprawy o znaczeniu ogólnopolskim ogólnonarodowym i to jednakowo wszystkich obywateli obchodzą, wszystkich obywateli dotyczą. Wśród pozostałych jednak spraw musi panować równowaga — na to, by życie płynąć mogło normalnym, właściwym torem. Musi panować równowaga zainteresowań tak wsią, jak i miastem w stosunku do ich liczebności i znaczenia, jakie odgrywać mogą w interesach ogółu. Najwyższy już nadszedł czas, by nad koniecznością tej równowagi zastanowić się głębiej i wprowadzić ją w życie.

Obniżka komornego i zmiana ustawy o ochronie lokatorów.

WARSZAWA. W Dzienniku Ustaw z dnia 16 b. m. ogłoszony został dekret Prezydenta R. P. w sprawie obniżki komornego, oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów.

Przepisy tego dekretu postanawiają obniżenie podstaw komornego w lokalach podlegających ustawie o ochronie lokatorów, przyczem obniżka ta wynosić będzie dla mieszkańców 3-izbowych (2 pokoje i kuchnia) i mniejszych 15 proc., dla mieszkańców większych oraz lokali przemysłowych i handlowych firm, które zostały zaliczone w b. r. do 7-mej lub 8-mej kategorii handlowej — 10 proc.

Komorne za lokale w całości lub częściowo podnajęte ulegnie obniżeniu w tym samym stosunku co komorne płacone przez lokatora.

Komorne w budynkach niepodlegających ustawie o ochronie lokatorów, a należących do skarbu państwa, do banków państwowych, do związków, samorządu terytorjalnego obniżone zostanie w analogiczny sposób, a więc dla mieszkań 3 izbowych i mniejszych o 15 proc. dla mieszkań 4 izbowych i większych o 10 proc. W domach należących do ZUPU obniżka rachować się będzie od komornego z grudnia 1934 r.

Zniżki te wprowadzone zostaną na okres od 1 grudnia 1935 r.

do 30 listopada 1937 r. to jest na ten okres, na który zostały wprowadzone nowe obciążenia podatkowe na rzecz zrównoważenia budżetu Państwa.

Obniżka komornego nie powoduje zmiany podstaw wymiaru podatku od nieruchomości i podatku od lokali na rok 1935.

Jednocześnie z pod ustawy o ochronie lokatorów zostają wyjęte mieszkania złożone z 6 pokoi i większe oraz mieszkania mniejsze, powstałe z przebudowy większych mieszkań, dokonanej po 1 grudnia 1935 r. wreszcie lokale większych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych (z wyjątkiem lokali przedsiębiorstw przemysłowych 7-ej i 8-mej kategorii, lokale handlowej 4-tej kategorii.)

Wypowiedzenie umów najmu mieszkań oraz lokali przemysłowych i handlowych wyłączonych z pod ustawy o ochronie lokatorów nie może nastąpić w terminie wcześniejszym niż 30 czerwca 1936 r. jeśli chodzi o lokale przemysłowe i handlowe.

Masowe świętokradztwo w Hiszpanji.

MADRYT W ciągu ostatnich 24 godzin w prowincji Ternel ograbione zostały wszystkie kościoły.

Zrównoważony budżet na rok 1936/37.

2.237.121.000 zł. — wydatki:
2.237.171.000 zł. — dochody.

Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 15 b. m. zgodnie z zapowiedzią szefa rządu, ustaliła ostateczne cyfry budżetowe dochodów i wydatków na rok 1936/37 i przyjęła cały budżet, całkowicie zrównoważony i ściśle realny.

Sumaryczna cyfra dochodów reprezentuje kwotę 2 miljardy, 237 milionów 171 tys. zł., cyfra wydatków wynosi — 2.237.121 tys. zł., pozostaje więc minimalna nadwyżka dochodów w kwocie 50 tys. zł.

Cyfra ostateczna jest więc pozornie większa po obu stronach budżetu niż w preliminarzu na r. b. Pochodzi to stąd, że obecna konstrukcja budżetu państwowego jest inna niż w r. b., mianowicie do budżetu włączone zostały organicznie fundusze, które dotychczas reprezentowały gospodarkę pozabudżetową, jak fundusz hodowlany, fundusz rozbudowy miast, państwowy fundusz drogowy, drogowy fundusz pożyczkowy.

Wydatki na armię i szkolnictwo — utrzymane
Drugą zasadą naczelną nowego preliminarza budżetowego jest zachowanie w nienaruszonej wysokości sum przeznaczonych na utrzymanie armii i siły zbrojnej. Wreszcie dla ministerstwa oświaty — zgodnie z zapowiedzianą tendencją rządu — zarezerwowano sumy dostateczne dla zachowania i wykonania obecnego

programu prac. Ani jedna szkoła — z powodów budżetowych — nie będzie więc zagrożona, jak również zachowane zostaną w pełni etaty nauczycielskie.

Gdzie porobiono oszczędności?

Znaczniejszej redukcji oszczędnościowej uległy budżety: ministerstwa skarbu, ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwa sprawiedliwości, min. spraw wewnętrznych oraz wydatki rzeczowe i personalne wszystkich innych resortów. Natomiast w budżecie i w ustawie skarbowej zarezerwowane zostały dostateczne sumy na akcję, związaną z popieraniem wytwórczości rolnej i z eksportem prod. agrarnych, z popieraniem ekspansji handlowej oraz na cele zatrudnienia z t. zw. Funduszu Pracy, posiadającego odrębną osobowość i rachunkowość.

Na tem samem posiedzeniu Rada Ministrów prowadząc obrady do północy — przyjęła szereg dekretów i zarządzeń, posiadających znaczenie budżetowe i gospodarcze, unormowano sprawę zatrudniania równocześnie obojga małżonków oraz ustalono tezy do przyszłego rozporządzenia, normującego kumulację zarobków przez funkcjonariuszów państwowych. Wkońcu ograniczono i ściśniono prawa emerytalne ministrów i premierów oraz wydatkowanie pieniędzy publicznych na wydawnictwa i subwencje, niestojące w bezpośrednim związku z zadaniami i funkcjami państwa.

Gen. de Bono odwołany z Afryki.

RZYM. Szef sztabu głównego marszałek Badoglio mianowany został wysokim komisarzem dla Afryki wschodniej.

Dotychczasowy wysoki komisarz gen. de Bono mianowany został marszałkiem Italii i powraca do Włoch.

Gen. Guzzoni, dowódca dywizji z Rzymu mianowany został wicegubernatorem Erytrei.

Zmiany powyższe komentowane są tu jako zapowiedź poważnych operacji wojskowych na terenie Afryki wschodniej.

Chińsko-sowiecko-amerykański pakt przeciw Japonii?**Napężenie na Dalekim Wschodzie wzrasta**

Duże zainteresowanie budzą doniesienia, prasy japońskiej o rzekomych tajnych pertraktacjach, prowadzonych przez ambasadora chińskiego w Moskwie z rządem Zw. Sowieckiego i przedstawicielstwem dyplomatycznym St. Zjedn. Rokowania te skierowane być mają przeciw Japonii, poczem zawarty miał być jakoby chińsko-sowiecki pakt wojenny.

Wiadomości te znajdują pośrednie potwierdzenie w doniesieniach z Tokio, według których przedstawiciel Japonii w Nankinie otrzymał polecenie, by ostrzegł rząd chiński przed tolerowaniem akcji antyjapońskiej i zażądał nawet wyraźnej otwartego jej zwalczania.

Stwierdzając wzrastające napężenie na Dalekim Wschodzie, prasa niemiecka liczy się z mocnym niebawem nastąpić tam wybuchem. Zdaniem prasy niemieckiej, Japonia coraz wyraźniej manifestuje swe cele, wyrażając gotowość obrony pierwszeństwa swych roszczeń wobec Chin. Zdaniem prasy niemieckiej, rząd japoński zdecydowany jest nie tylko ogłosić Chinę północną za sferę swych interesów, lecz w dodatku wystąpić z całą bezwzględnością przeciw zakulisowym aranżerom dążeń antyjapońskich.

Jak Włosi zdobywają góry Abisynji?**Siódme sprawozdanie korespondenta wojennego, maszerującego z czołową kolumną wojsk włoskich.**

(Ciąg dalszy)

— Nie, nie jest tajemnicą. Bo cóż tu ukrywać? Będziemy posuwali prawe skrzydło. Mamy to załatwić przed wieczorem. Więc robi się... Nie, okop jest mi potrzebny dla operacji, obserwacje niech pan sobie robi skądinąd... Nic pan tu nie zobaczy...

Na rozkaz porucznika strzelanina ze strony włoskiej zupełnie ustąpił. Pukały tylko karabiny Abisyńczyków.

Moździerz grają...

— Niech djabli porwą takiego miłego gospodarza, jak ten porucznik... Gdzież mam się u licha usadowić? Pozostałem w miejscu.

Z dźwiękiem łobuzerskiego plunięcia przemówił moździerz. Stalowe cielsko pocisku świdrowało gorące powietrze i zdawało się, że leci w przestworza. Aż naraz wysoko mignęła iskra polysku i z szalonym hukiem rozproszyło się w krzakach hebanowej rośliny. Echo dwa razy przeleciało po górach, bo jeden raz odbiło się o piramidalny szczyt wschodniego łańcucha

200 studentów węgierskich przybędzie na studia do Polski.

WARSZAWA. W wyniku ostatniej wizyty węgierskiego ministra oświaty Homana w Warszawie i porozumienia kulturalnego, przyjadą do Polski na studia w r. 1936 akademicy węgierscy. Zapowiadane jest przybycie około 200 studentów. Na Węgry dadzą się także polscy studenci.

23 miliony strat ponieśli polscy akcjonariusze Zyrardowa.

Specjalna komisja biegłych, po blisko rocznym kontrolowaniu Zakładów Zyrardowskich, opracowała wreszcie dokładny opis strat poniesionych przez mniejszość polską w ciągu 6-letnich rządów w Zakładach Zyrardowskich za panowania Boussaca. Wyniki oświadczenia biegłych są rewelacyjne. Straty poniesione przez mniejszość polską obliczają na 23 miliony złotych. Bardzo dużą sumę wynoszą również procenty lichwiarskie, pobierane przez ówczesny zarząd „Zyrardowa“, gdyż wynosi to około 12 milionów złotych.

Sprawozdanie biegłych zajmuje 250 stron druku pisma maszynowego. Dzisiaj wręczono je pięciu maszynistom w Zakładach Zyrardowskich, które przepisują ekspertyzę. Prawdopodobnie za kilka dni opinia biegłych przekazana zostanie do wydziału handlowego sądu okręgowego w Warszawie.

Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w październiku r. b.

Bilans handlu zagranicznego Polski według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego zamyka się za październik r. b. saldem dodatnim w wysokości 4.231 tys. zł. Przywóz wyniósł 232.306 ton, wartości 79.233 tys. zł., natomiast wywóz 1.195.343 ton, wart. 83.469 tys. zł. W porównaniu do września zwiększył się wywóz o 6.829 tys. zł., przywóz zaś zwiększył się o 15.423 tys. zł.

górskiego, a drugi raz przeleciało warkotem dalekiego grzmotu nadciągających piorunów. Mała przerwa — najwyższej pół minuty i znówu syczące plunięcia i widzialny stromy tor lotu potężnej broni, w której połączono prymityw niemal średniowiecznego ładowania pocisku od lufy i postęp niszczycielskiej potęgi współczesnych pocisków. I znówu wybuch, znówu dwa echa i cisza... Ale przerwa teraz trwa krócej, bo nagle zaczęło się dziać to, co w nowoczesnej wojnie poprzedza natarcie. Jeden za drugim buchały pociski w roślinach, nie dwa a tysiące ech kłóciły się ze sobą, gonily wzajemnie, przeskadzały sobie... Dwa moździerz płuły stałą i tysiącami odłamków swych poziomych wybuchów gonily ciżbę zielonych i białych postaci. Askarisowie poderwali się. Zaczął pluć ołowiem inny śmiertelny sprzęt wojny — ciężki karabin maszynowy. Serje jego gburowanego bełkotania kłóciły się z rykiem buchających pocisków, współzawodniczyły ze szczykiem ręcznych karabinów maszynowych i znaczyły swój bieg znikaniem białych i ciemnych sylwetek. Widać, jak padały, ciężkie szalonym ogniem flankowego CKM. Po przedpolu szybko biegli askarisowie. Z krzykiem i złością wybiegła z okopu obsługa ręcznego karabinu maszynowego. Biegli kupą po przedpolu i zatrzymali się w wąskim przejściu wśród drutów kolczastych.

Wielkie zwycięstwo konserwatystów angielskich w wyborach do parlamentu.

LONDYN, 15 II. Z ogłoszonych w piątek nad ranem rezultatów wyborczych wynika, że dotychczas wybranych jest 270 posłów.

Wśród wybranych jest 184 zwolenników rządu i 86 przeciwników.

Partje rządowe.

Konserwatyści liczą dotychczas 167 mandatów.

Narodowi liberali (grupa Simona) liczą 14 mandatów.

Narodowa Labour Party (grupa Mac Donalda) — 3 mandaty.

Opozycja.

Labour Party — 77 mandatów, Liberali opozycyjni (grupa Herberta Samuela) bez przywódcy, który przepadł, uzyskali 8 mandatów.

Wreszcie jeden mandat zdobył niezależny opozycjonista.

Radość Londynu z powodu zwycięstwa Baldwina.

LONDYN. Wyniki wyborów uważać można za wielkie zwycięstwo Baldwina. Okazało się, że premier brytyjski wybrał mimo wszystko dogodną z psychologicznego punktu widzenia chwilę do rozpisania nowych wyborów.

Uczestnictwo w wyborach wynosiło 65 do 70 proc. Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 31,352 869 osób, z których, więcej, jak połowę stanowiły kobiety.

Zwycięstwo stronniectw rządowych w wyborach przyjęte zostało w Londynie z wielkim entuzjazmem.

Zaostrzenie prawa prasowego w Austrii.

WIEN. Rada ministrów powzięła na wczorajszym posiedzeniu decyzję o zaostrzeniu prawa prasowego. Dotychczas tylko dzienniki oraz czasopisma, ukazując się najmniej raz w miesiącu, musiały starać się o koncesję, obecnie zaś wszystkie czasopisma będą podlegały przymusowi koncesyjnemu.

Wpływy Ubezpieczalni Społecznej.

WARSZAWA. Jak wynika z zestawień Ubezpieczalni Społecznej, w pierwszym półroczu b. r. za składki od ubezpieczonych zainkasowano 48,468.957 zł. W porównaniu z zatwierdzonymi budżetami na r. 1935, składki za pierwsze półrocze wykazują nadwyżkę w kwocie 4,476.827 zł.

Ogółem wypłacono w pierwszym półroczu ubezpieczonym i członkom ich rodzin 40 milionów zł.

Przed zamknięciem trumny Marszałka J. Piłsudskiego.**Znakomity stan zabalsamowania zwłok.**

KRAKOW. W czwartek odbyła się w Krakowie na Wawelu przedostatnia przed zamknięciem trumny Marszałka Piłsudskiego komisja lekarska, z udziałem gen. dr. Rouperta gen. Krzemińskiego, prezesa naczelnej Izby kontroli państwa i ks. kan. Figlewicza.

Komisja stwierdziła, że pleśń, która wdarła się na skutek pierwotnych nieszczelności w trumnie srebrnej (wykonanej w Warszawie) i objęła skrawek mundur Marszałka, została całkowicie opanowana. Obecnie nie stwierdzono najmniejszej nawet odrobin pleśni.

Z chwilą wykonania pokrycia trumny, 15 grudnia trumna zostanie zamknięta aż do czasu wykonania sarkofagu, w którym zostanie umieszczona.

Badanie lekarskie stwierdziło, iż stan zabalsamowanych zwłok jest nadzwyczaj dobry.

Nie chciała im dać pierwszeństwa biegnąca piechota. Odpychali ich karabinierzy i sami po dwu przeciskali się przez przejście. Strzelali, wymachiwali rękami, kręcili karabinami dokoła głowy i biegli siedmiomilowymi krokami swych, nieco za długich, cienkich nóg.

Do okopu wwałił się z rykiem zadowolenia odwód. Rozsypali się po stanowiskach, ale w chwilę później powylazili na krawędź worków i okrzykami zachęcali swych kolegów, rozsypanych na przedpolu. Tamci dopadli krzaków, migotali rondlami swych fezów, biegli w bezładzie i strzelali do Abisyńczyków. Dowódca odwodu, inny porucznik rzekł z westchnieniem:

— Na taką aferę w normalnych warunkach używa się kawalerji. Ale tu? Gdzie jej użyć... Zre tylko beźmiar siana i dekuje się po tukulach... (Odwieczna pogarda piechura względem kawalerzysty).

Zataczając się, jak pijany, biegł muł, bity bagnetem askaris. Dźwigał na sobie karabin maszynowy, który miał wesprzeć oddalające się sylwetki atakujących.

Walka przenosiła się wdół, na zbocza fałistej góry. Z doliny ryknęły działa, meldując wybuchami szrapneli, iż wróg ukazał się w polu działania ognia. Odwód ruszył z okopów szybkimi krokami w kierunku bitwy.

C. d. n.

